

# W 2016 produkcja heroiny w Afganistanie osiągnie rekord, od kiedy USA rozpoczęły okupację

9 października 2016

Produkcja opium w Afganistanie wzrosła w tym roku do jednego z najwyższych poziomów w historii – tak samo jak deklarowane wysiłki zmierzające do likwidacji upraw maku w kraju, który zaspakaja większość światowego zapotrzebowania na heroinę, ogłosiło ONZ w środę.

Biuro Narodów Zjednoczonych do spraw Narkotyków i Przestępczości (UNODC) co roku przedstawia raport na temat uprawy maku w Afganistanie – oficjalna wersja pojawi się pod koniec tego miesiąca.

„Niestety, wstępne wyniki wskazują, że areał nielegalnych upraw wzrósł znacznie powyżej 200 000 hektarów” poinformował dyrektor wykonawczy UNODC, Jurij Fiedotow, w tekście przemówienia przygotowanego na międzynarodową konferencję w sprawie Afganistanu w Brukseli.

To jeden z trzech najwyższych wyników produkcji heroiny od czasu kiedy UNODC zaczęła dostarczać szacunków w 1994 roku. Największym zanotowanym areałem był obszar 224 000 hektarów w trzynastym roku amerykańskiej okupacji czyli w 2014 r.

„Przewiduje się, że wzrostowy trend produkcji opiatów się utrzyma” powiedział Fedotov. „Zwalczanie było bliskie zeru.”

Fedotov nie podaje powodów wzrostu produkcji heroiny, ale jego agencja w 2015 roku informowała, że istnieje „wysoka korelacja” między złym stanem bezpieczeństwa w Afganistanie a uprawami maku. Marionetkowy rząd w Kabulu zmaga się z

odradzającym się ruchem talibów – 15 lat po tym, jak siły USA pomogły „przepędzić” bojowników.

Sukcesy talibów na polach bitew obnażają indolencję afgańskich sił zbrojnych pod przewodnictwem NATO, które oficjalnie liczą 350 000 funkcjonariuszy, ale które zostały poważnie przetrzebione w wyniku strat i dezercji.

„Oczywiście nie możemy pozwolić, aby osłabić międzynarodowe zaangażowanie zbrojne w Afganistanie” powiedział Fedotov na konferencji, na której mocarstwa ustaliły 15 miliardów USD budżetu finansowania tego kraju w ciągu najbliższych czterech lat.

Brzmi to – rzecz jasna – jak żart w świetle faktów. A te wskazują wyraźnie, że amerykańska inwazja i okupacja są głównymi przyczynami kłopotów Afganistanu, a deklarowane cele amerykańskiej interwencji mają się nijak do rzeczywistości – spadku bezpieczeństwa publicznego, ciągłych starć zbrojnych, szerzenia terroryzmu, wzmocnienia światowego handlu narkotykami. Wiadomo, że w tej wojnie chodzi o coś zupełnie innego niż „demokracja i wolność”.

W 2014 roku w wyniku przedawkowania heroiny zmarło w USA 10 000 osób. Cena narkotyku jest rekordowo niska.

I jeszcze taki fakt: od kiedy w 2008 roku amerykańska agencja antynarkotykowa (DEA) WYCOFAŁA się z Kolumbii, produkcja kokainy w tym kraju ciągle spada.

Autorstwo: Rafał Betlejewski

Na podstawie: [ReaderSupportedNews.org](http://ReaderSupportedNews.org)

Źródło: [MediumPubliczne.pl](http://MediumPubliczne.pl)